

Dr hab. Arkadiusz Czwołek, prof. UMK

Toruń, 01.08.2023 r.

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

Wydział Nauk o Polityce i Bezpieczeństwie UMK

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Sylwii Lacek, „Białoruska opozycja polityczna na emigracji po 1990 r. ”, ss. 266.

Problem współczesnej białoruskiej emigracji politycznej nie doczekał się głębszych analiz politologicznych. Temat podjęty przez mgr Sylwię Lacek jest oryginalny, a zarazem niezwykle trudny, gdyż wymagał podjęcia szerokich badań. Już sam tytuł rozprawy doktorskiej powoduje pewne wątpliwości, i zamiast opozycji politycznej, raczej proponowałbym umieszczenie w tytule sformułowania emigracja polityczna. W rozprawie doktorskiej mgr Sylwia Lacek raczej używa tego drugiego pojęcia, niż opozycja polityczna na emigracji. Sam termin emigracja polityczna jest szerszy znaczeniowo, gdyż obejmuje także osoby, które opuściły Białoruś ze względów politycznych, a nie zawsze były związane instytucjonalnie z opozycją polityczną. Dodatkowo obecny tytuł sugeruje, iż cała opozycja polityczna przebywa na emigracji. Także zakres chronologiczny recenzowanej rozprawy doktorskiej nie jest przekonujący. Do 1996 r. nie nastąpiła żadna większa fala białoruskiej emigracji politycznej, a dopiero po kryzysie konstytucyjnym na Białorusi w latach 1994-1996. Stąd też w tytule rozprawy doktorskiej, jako datę początkową przyjąłbym 1996 r. Po ogłoszeniu niepodległości państwa należało raczej oczekiwać powrotu dawnej emigracji politycznej, a nie kolejnych fal emigracji. W dalszej części wstępu Autorka zauważa ten problem, i koryguje zakres temporalny swojej rozprawy doktorskiej, wyrażając zamiar koncentrowania się na kolejnych falach emigracji politycznej po 1996 r. Brak daty końcowej sugeruje analizę zjawiska białoruskiej emigracji politycznej do 2023 r., ale w dalszej części rozprawy doktorskiej Autorka nie podejmuje w ogóle rozważań dotyczących ostatniej fali emigracji politycznej po wyborach prezydenckich w 2020 r. Dopiero na s. 141 rozprawy doktorskiej dowiadujemy się, iż cenzura końcowa została ustalona na 2019 r. W żaden sposób nie umotywowano wyboru daty

końcowej, a pominięcie ostatniej fali emigracji politycznej po wyborach prezydenckich w 2020 r. na Białorusi pozostaje zupełnie niezrozumiałe. W samym 2022 r. Polska z powodu represji politycznych na Białorusi wydała 70 tys. wiz humanitarnych, lub ochrony międzynarodowej dla obywateli tego państwa. Jednym z głównych problemów recenzowanej rozprawy doktorskiej jest dość wybiórcze podejście do podjętej problematyki. Autorka nie potrafiła wyszczególnić kolejnych etapów emigracji politycznej z Białorusi, które były głównie związane z kolejnymi wyborami prezydenckimi na Białorusi, poza pierwszą falą emigracji po kryzysie konstytucyjnym w latach 1994-1996. Zjawisko emigracji politycznej nastąpiło także po wyborach prezydenckich w 2001 r. oraz w 2006 r., którego Autorka w ogóle nie zauważyła w swoich rozważaniach. Chociaż to głównie wygrane przez Łukaszenkę kolejne wybory prezydenckie determinowały kolejne fale emigracji politycznej, także poza tymi okresami występowały przypadki wyjazdu działaczy opozycyjnych z kraju. Jak widać, jest to problem mocno złożony, i należało mu poświęcić znacznie więcej uwagi, niż do zrobiła Autorka. Przynajmniej wstępne ustalenie kolejnych faz białoruskiej emigracji politycznej znacznie ułatwiłoby późniejszą realizację projektu badawczego.

Także przyjęty zakres przestrzenny rozprawy doktorskiej powoduje wiele wątpliwości, a także kontrowersji. We wstępie rozprawy doktorskiej Autorka deklaruje zajęciem się białoruską diasporą polityczną na świecie, ze szczególnym uwzględnieniem Rosji (sic!), Polski oraz Czech. Po pierwsze, nie jest możliwe przebadanie w rozprawie doktorskiej wszystkich ośrodków białoruskiej emigracji politycznej. Po drugie, trudno mi zgodzić się z poglądem, iż w autorytarnej Rosji jest miejsce na białoruską emigrację polityczną, która przez władze Rosji nie jest nawet traktowana jako podmiot w rozmowach z Białorusią. Trudno także wyobrazić sobie funkcjonowanie prodemokratycznej białoruskiej opozycji politycznej w Rosji. W dalszej części rozprawy doktorskiej Autorka już nie tak jednoznacznie wyraża się na temat istnienia białoruskiej emigracji politycznej w Rosji, raczej koncentrując się na omawianiu problematyki diaspory białoruskiej w Rosji. Wybór Rosji wśród analizowanych państw jako miejsc docelowych białoruskiej emigracji politycznej jest nieuzasadniony, i wynika z niezrozumienia analizowanej problematyki oraz poważnych problemów z definiowaniem podstawowych kategorii teoretycznych. Z dalszej części rozprawy doktorskiej można wywnioskować, iż pojęcia emigracji politycznej i diaspory są dla Autorki tożsame i wymienne, a tak niestety nie jest. Najlepszym rozwiązaniem byłoby przeanalizowanie ośrodków białoruskiej emigracji politycznej w Polsce, Czechach i Litwie po 1996 r. i zupełne zrezygnowanie z niezwykle



pobieżnych, wręcz statystycznych, prób analizowania białoruskich środowisk emigracyjnych w innych państwach.

Katalog sformułowanych pytań badawczych jest interesujący poznawczo, chociaż zupełnie inaczej rozłożyłbym poszczególne akcenty. Nie do końca wiadomo, czy pytania badawcze *sensu stricto* dotyczą białoruskiej emigracji politycznej, czy też emigracji białoruskiej na świecie. Autorka pisze „Główny problem badawczy zawiera się w pytaniu, czy na emigracji istnieje koncepcja narodu białoruskiego, jak również przyszłego systemu politycznego Białorusi, na ile mogłyby być interesujące dla obywateli i jakie są ich szanse realizacji? Czy emigracja polityczna miała wpływ na proces kształtowania się ustroju?” Być może użycie samego słowa emigracja w problemie badawczym bez sprecyzowania, iż chodzi o emigrację polityczną, można byłoby potraktować jako niewielki błąd ze strony Autorki, ale niestety tak nie jest. Zakres pojęciowy emigracji politycznej jest znacznie węższy, niż emigracji. Utożsamianie tych dwóch pojęć i wymienne stosowanie jest jednym z większych błędów recenzowanej rozprawy doktorskiej. W większości pracy doktorskiej Autorka koncentruje się na omawianiu diaspory białoruskiej na świecie, a nie białoruskiej emigracji politycznej. We wstępie rozprawy doktorskiej mgr Sylwia Lacek formułuje także szereg hipotez badawczych, do których ustosunkuje się w późniejszej części recenzji, chociaż już teraz można stwierdzić, że część z nich jest niepoprawna metodologicznie. Prawdłowo sformułowana hipoteza badawcza nie jest stwierdzeniem faktu, ale przypuszczeniem co do wystąpienia, bądź nie danego zjawiska. Jeżeli na początku projektu badawczego stwierdzamy, jak jest, to po co dalej badać? Hipotezy naukowe są przypuszczeniem co do istnienia związków i zależności danego zjawiska od zjawisk innych. Mgr Sylwia Lacek część hipotez badawczych sformułowała w czasie przeszłym, co jest błędem. Część jej hipotez badawczych nie jest do końca przemyślana, bądź niemożliwa do weryfikacji. Nie wiem na podstawie jakich przesłanek można postawić przypuszczenie, iż białoruska emigracja polityczna miała znaczący wpływ na proces kształtowania się ustroju politycznego Białorusi? Czy to znaczy, iż białoruska emigracja polityczna ponosi częściową odpowiedzialność za powstanie obecnego reżimu autorytarnego na Białorusi? A być może Autorka miała na myśli powojenną białoruską emigrację polityczną i jej wpływ na proces kształtowania się systemu politycznego Białorusi w latach 1990-1994? Te ostatnie zagadnienie nie doczekało się opracowania w literaturze przedmiotu. Z dalszej części rozprawy doktorskiej raczej wynika, iż miała na myśli powojenną białoruską emigrację.

Niejednoznaczne sformułowanie hipotez badawczych może stworzyć wiele problemów na dalszych etapach pracy badawczej, co też jest widoczne w recenzowanej rozprawie doktorskiej.

Sama struktura pracy doktorskiej jest mocno chaotyczna i niedopracowana. Mgr Sylwia Lacek nie jest do końca przekonana, czy chciała zająć się opozycją polityczną na Białorusi, czy też emigracją białoruską, czy też białoruską emigracją polityczną. Źle zdefiniowana strona metodologiczna rozprawy doktorskiej przełożyła się na jej późniejszą strukturę. Była także źródłem wszystkich późniejszych problemów i niepowodzeń. Rozprawa doktorska koncentruje się wokół tych trzech problemów, a każdy z nich mógłby stanowić podstawę do napisania odrębnej rozprawy doktorskiej. Dodatkowo każdy z nich jest traktowany dość pobieżnie. Prawie połowę rozprawy doktorskiej zajmuje charakterystyka białoruskiej opozycji politycznej, a kolejną połowę poświęcono emigracji białoruskiej na świecie. Tak naprawdę tylko jeden podrozdział rozprawy doktorskiej pt. „Białoruskie doświadczenia emigracyjne” *sensu stricto* zajmuje się białoruską emigracją polityczną (s.172-184). W ujęciu ilościowym białoruskiej emigracji politycznej poświęcono kilka procent rozprawy doktorskiej. W innych częściach rozprawy doktorskiej Autorka sporadycznie odnosi się do problematyki białoruskiej emigracji politycznej. Najwartościowszą częścią pracy doktorskiej jest przeprowadzenie 30 wywiadów z przedstawicielami białoruskiej emigracji politycznej, współpracujących z fundacją Białoruski Dom w Warszawie. Wyniki tych badań zaprezentowano we wcześniej wspomnianym podrozdziale „Białoruskie doświadczenia emigracyjne”. Pytaniem pozostanie dlaczego Autorka skoncentrowała się na wywiadach tylko z przedstawicielami jednego ośrodka emigracyjnego w Polsce, nie wspominając o innych w naszym kraju, czy też w pozostałych zagranicznych centrach białoruskiej emigracji politycznej? Do dzisiaj działają środowiska białoruskiej emigracji politycznej w Warszawie z drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych XX w., nie wspominając o innych tego typu inicjatywach w samej tylko Polsce. Autorka nawet nie próbowała do nich dotrzeć, ani ich nie przebadła. Nie skatalogowała nawet najważniejszych organizacji białoruskiej emigracji politycznej.

Wbrew pozorom struktura pracy doktorskiej nie była trudna. W pierwszym rozdziale należało zająć się definicją emigracji politycznej. W dalszych częściach rozprawy doktorskiej scharakteryzować kolejne fale białoruskiej emigracji politycznej, jej przyczyny, przedstawić główne środowiska emigracyjne w analizowanych państwach, ich potencjał i znaczenie, wzajemne relacje etc. Następnie przedstawić myśl polityczną białoruskiej emigracji politycznej, strategię zmiany władzy na Białorusi i wizję przyszłego systemu politycznego



państwa. Poznanie mechanizmów wspierania białoruskiej emigracji politycznej w danych państwach, pozwoliłoby odpowiedzieć na pytanie dotyczące wyboru konkretnego państwa tymczasowego pobytu. Nawet w przypadku Polski nie można dowiedzieć się, jakie są głównie ośrodki białoruskiej emigracji politycznej, kiedy powstały, jakie są relacje pomiędzy nimi etc. Kto je tworzy? Jak długo tego typu ośrodki białoruskiej emigracji politycznej funkcjonują? Ile ich jest? Nic także nie dowiadujemy się o ich wsparciu procesu demokratyzacji Białorusi, chociaż jest to ich zasadniczy cel działania. W jaki sposób jest finansowana tego typu działalność? Jaka jest ich wizja przyszłej Białorusi? Jaki mają zamiar realizować program polityczny dla Białorusi? Czy w ogóle mają szansę na zmianę obecnego systemu politycznego Białorusi? Jak wygląda ich współpraca z państwami zachodnimi? Jak sytuują geopolitycznie przyszłą Białoruś? Czy wygra orientacja prozachodnia, czy prorosyjska? Autorka nie odnotowuje faktu powstania tymczasowego rządu Białorusi na uchodźctwie, nie wspominając o licznych wspólnych inicjatywach środowisk współczesnej białoruskiej emigracji politycznej. Jedynym z niewielu ośrodków emigracji politycznej, jaki wymienia Autorka w swojej rozprawie doktorskiej jest Dom Białoruski w Warszawie, któremu nie poświęca zbyt wiele miejsca. Gdyby Autorka przeanalizowała chociaż środowiska białoruskiej emigracji politycznej w Polsce, jest rozprawa doktorska wiele wniósłaby do nauki. Katalog pytań badawczych w recenzowanej rozprawie doktorskiej dotyczących współczesnej białoruskiej emigracji politycznej jest niezwykle skromny. Autorka zamiast prowadzić badania dotyczące białoruskiej emigracji politycznej, skoncentrowała się na problematyce współczesnej białoruskiej opozycji politycznej, czy też emigracji białoruskiej na świecie.

Nie do końca przekonuje mnie także pomysł umieszczenia w recenzowanej rozprawie doktorskiej dwóch rozdziałów teoretycznych. W pierwszym rozdziale Autorka definiuje pojęcie opozycji politycznej, zaś w części rozdziału czwartego zajmuje się wyjaśnieniem definicji emigracji. Ten dualizm rozprawy doktorskiej jest także widoczny w rozważaniach teoretycznych. Najważniejszej kategorii teoretycznej rozprawy doktorskiej, czyli emigracji politycznej prawie nie poświęcono miejsca. Tylko we wstępie znalazło się stwierdzenie „białoruska emigracja polityczna, (jest) rozumiana dość szeroko, jako grupa niepodporządkowana panującemu reżimowi, niezależna od niego, przebywająca poza krajem”. Tego typu definicja sugeruje, iż każdą grupę Białorusinów przebywających poza krajem i nieuznającą rządów Aleksandra Łukaszenki, można zaliczyć do emigracji politycznej. Jest to niczym nieuzasadnione stwierdzenie, o wysokim stopniu ogólności, nie oddające zupełnie

istoty zjawiska białoruskiej emigracji politycznej. Obecnie istnieje już dość obszerna literatura poświęcona dwudziestowiecznym migracjom, które były powodowane względami politycznymi. Należało ją przeanalizować i sformułować własną definicję emigracji politycznej. Z recenzowanej pracy doktorskiej nie dowiemy się także jakie należy spełnić przesłanki, aby zostać emigrantem politycznym. Czy należy być działaczem opozycji politycznej, czy też sam udział w protestach powyborczych wystarczy do zakwalifikowania do tej kategorii? Jak należy spełnić kryteria, aby można było zaliczyć daną osobę do emigracji politycznej? Tego typu pytań można było sformułować znacznie więcej. Szkoda, iż Autorka zupełnie pominęła rozważania teoretyczne dotyczące emigracji politycznej, jakże podstawowe w kontekście analizowanej problematyki. W naukach o polityce pojęcia opozycji politycznej i migracji są już dobrze rozpoznane, natomiast pojęcie emigracji politycznej nadal jest słabo zdefiniowane. Jak już wcześniej podkreślałem, sama Autorka ma poważne problemy z rozróżnieniem pojęcia emigracji i emigracji politycznej, które są dla niej często tożsame.

Warto również zastanowić się nad wartością merytoryczną poszczególnych rozdziałów rozprawy doktorskiej. W przypadku pierwszego rozdziału poświęconego definicji opozycji politycznej można stwierdzić, iż jest on poprawny merytorycznie, będąc raczej podsumowaniem dotychczasowej wiedzy teoretycznej dotyczącej analizowanego zjawiska, niż rozszerzającym naszą wiedzę o opozycji politycznej. W tej części rozprawy doktorskiej Autorka analizuje różne definicje opozycji politycznej oraz uwarunkowania funkcjonowania opozycji politycznej w systemach demokratycznych i niedemokratycznych. Gdyby rozprawa doktorska była poświęcona opozycji politycznej na Białorusi, ten rozdział byłby jak najbardziej uzasadniony i stanowiłby dobrą podstawę teoretyczną do dalszych rozważań. Przy obecnej treści rozprawy doktorskiej raczej znajduje słabe uzasadnienie. Nieprawidłowo sformułowany temat rozprawy doktorskiej wpłynął na treść pierwszego rozdziału teoretycznego. Gdyby Autorka próbowała jeszcze rozwinąć myśl dotyczącą opozycji politycznej i nawiązać do emigracji politycznej, być może rozdział ten znalazłby większe uzasadnienie. W mojej opinii kolejne dwa rozdziały poświęcone współczesnej opozycji politycznej na Białorusi nie wnoszą nic nowego do nauki. Są raczej podsumowaniem dotychczasowej wiedzy, niż ją rozszerzającym. Zupełnie są niepotrzebne rozważania dotyczące drogi Łukaszenki do przejęcia władzy na Białorusi, czy też kształtowania systemu politycznego Białorusi. Kwestie te wielokrotnie analizowano już w literaturze przedmiotu. Trudno zrozumieć zasadność analizowania kompetencji organów władzy ustawodawczej, wykonawczej oraz sądowniczej w

kontekście głównych celów badawczych recenzowanej rozprawy doktorskiej. Kwestie te wielokrotnie analizowano już w literaturze.

Także dalsze rozważania dotyczące różnych nurtów opozycji politycznej na Białorusi nie poszerzają naszej dotychczasowej wiedzy. W kontekście białoruskiej emigracji politycznej pojawiają się nazwiska pojedynczych działaczy opozycyjnych, którzy zdecydowali się na wyjazd z kraju. Szkoda, iż Autorka nie analizuje ich dalszego zaangażowania politycznego w środowiskach emigracji politycznej. Wielu z nich uczestniczyło w pracach ośrodków emigracyjnych, czy też zaangażowało się w proces demokratyzacji Białorusi. Zamiast przedstawiania znanych w literaturze naukowej nurtów białoruskiej opozycji politycznej, warto było zastanowić się, z jakich ugrupowań opozycyjnych najczęściej emigrują ich działacze z powodów politycznych i do jakich państw. Czy większość stanowią działacze partii opozycyjnych, organizacji pozarządowych, czy też związków zawodowych? A być może większość współczesnej białoruskiej emigracji politycznej to osoby niezwiązane z opozycją polityczną, a wyjeżdżające z kraju z obawy przed represjami politycznymi za udział w akcjach protestacyjnych, ew. nie akceptujące obecnego reżimu autorytarnego? W samym 2022 r. do Polski przyjechało ponad 70 tysięcy Białorusinów, uciekających przed falą represji powyborczych. Większość z nich nie stanowili działacze opozycji politycznej, gdyż cała opozycja białoruska nie jest tak licznie reprezentowana. Wśród członków białoruskiej emigracji politycznej jest także wielu niezależnych dziennikarzy, twórców kultury, czy też naukowców. Jaka jest ich struktura zawodowa i wiekowa? Jakie reprezentują poglądy polityczne? Jakie motywy skłoniły ich do wyjazdu z kraju? Taki portret politologiczny i socjologiczny współczesnej białoruskiej emigracji politycznej byłby jak najbardziej na miejscu, gdyż nikt dotąd nie przeprowadził tego typu badań.

Gdyby w kolejnych rozdziałach Autorka zajęła się już współczesną białoruską emigracją polityczną, być może też przydługi wstęp dotyczący samej opozycji politycznej na Białorusi, jej nurtów etc., można byłoby zaakceptować. Druga część recenzowanej rozprawy doktorskiej jest poświęcona głównie diasporze białoruskiej na świecie, a nie emigracji politycznej. Tą część pracy doktorskiej otwiera omówienie wybranych aspektów emigracji, takich jak przyczyny, przebieg oraz konsekwencje ruchów migracyjnych. Te rozważania teoretyczne dotyczą głównie samego zjawiska migracji. Tylko w jednym miejscu Autorka szerzej odnosi się do samego zjawiska emigracji politycznej („Emigracje polityczne są następstwem przewrotu politycznego lub objęcia władzy przez reżim dyktatorski. Ludzie

opuszczają kraj dla własnego bezpieczeństwa”). Autorka nie polemizuje z tym poglądem, ani nie zestawia go z innymi ocenami dotyczącymi zjawiska emigracji politycznej. Sama część dotycząca teoretycznych postaw zjawiska migracji jest dobrze napisana, chociaż brakuje odniesień do emigracji politycznej. Główna część rozdziału czwartego jest poświęcona środowiskom emigracji sprzed 1989 r. i ich późniejszym relacjom z Aleksandrem Łukaszenką. Są to ciekawe rozważania. Stanowią pewne novum w dotychczasowych badaniach nad powojenną białoruską emigracją i jej stosunkiem do obecnego reżimu autorytarnego na Białorusi. Najciekawszy w tej części pracy doktorskiej jest już wcześniej wspomniany podrozdział dotyczący białoruskich doświadczeń emigracyjnych. Gdyby Autorka zdecydowała się na jego twórcze rozwinięcie, otrzymalibyśmy jedną z najwartościowszych prac poświęconych współczesnej białoruskiej emigracji politycznej. Ten niewykorzystany potencjał rozprawy doktorskiej szczególnie widać w tej części pracy. Mgr Sylwia Lacek ma kompetencje badawcze, samodzielnie formułuje opinie oraz interesujące konkluzje. Być może pośpiech zdecydował o takim, a nie innym kształcie końcowym rozprawy doktorskiej.

Tytuł piątego rozdziału recenzowanej pracy doktorskiej jest nieco mylący, gdyż powinien dotyczyć białoruskiej emigracji politycznej w ujęciu statystycznym, a tak naprawdę koncentruje się na charakterystyce zjawiska migracji Białorusinów. Gdyby praca doktorska była poświęcona zjawisku migracji Białorusinów, tego typu rozdział byłby całkowicie uzasadniony. Nie wiele nam natomiast wnosi do wiedzy o współczesnej białoruskiej emigracji politycznej, chociaż są pewne wątki nowatorskie, jak choćby zestawienia dotyczące skali pozytywnie rozpatrywanych wniosków azylowych obywateli Białorusi w poszczególnych państwach. Autorka nie podejmuje się ich głębszej analizy, a warto zwrócić uwagę, że nie zawsze azyl jest przyznawany wyłącznie z powodów politycznych. Na podstawie wniosków azylowych nie możemy też określić przybliżonej skali białoruskiej emigracji politycznej po 1996 r., chociaż mogłyby one pomóc w ustaleniu kolejnych fal białoruskiej emigracji politycznej. Jak zwodnicze mogą być statystyki bez pogłębionej analizy, zilustruje na późniejszym przykładzie (s.217). Autorka w tabeli nr 18 podała liczbę cudzoziemców z Białorusi studiujących w Polsce w latach 2000-2019. W ich gronie znajduje się zarówno młodzież represjonowana ze względów politycznych, młodzież pragnąca studiować w Polsce, jak i dzieci białoruskich elit proreżimowych. Tego nie dowiemy się z uproszczonej analizy przygotowanej statystyki. Także ostatni rozdział pracy doktorskiej pt. „Wybrane ośrodki migracji Białorusinów” nie poszerza naszej wiedzy o współczesnej kondycji białoruskiej



emigracji politycznej. W tej części pracy doktorskiej scharakteryzowano głównie organizacje mniejszości białoruskiej w Rosji, w Polsce oraz Czechach, natomiast prawie całkowicie pominięto ośrodki emigracji politycznej (w Polsce i Czechach). Chociaż wspomniano o zjawisku migracji Białorusinów do tych państw, nie zrobiono tego w kontekście przyjętych celów badawczych (emigracji politycznej/opozycji białoruskiej na emigracji). Zamiast wymieniać znane tytuły prasy mniejszości białoruskiej w Polsce, warto byłoby omówić szerzej tego typu inicjatywy podejmowane przez ośrodki białoruskiej emigracji politycznej. Część tytułów prasy opozycyjnej drukowano w Polsce, a potem dostarczano na Białoruś. Interesująca pozostaje także umieszczona na końcu pracy doktorskiej pozytywna weryfikacja przyjętych hipotez badawczych, których nie sprawdzano podczas kolejnych etapów procesu badawczego.

W mojej opinii recenzowana dysertacja doktorska mgr Sylwii Lacek nie spełnia wymogów stawianych rozprawom doktorskim. Praca doktorska nie stanowi oryginalnego rozwiązania problemu naukowego. Autorka nie wykazuje się dogłębną wiedzą teoretyczną właściwą dla dyscypliny nauki o polityce i administracji, o czym świadczą problemy ze zrozumieniem pojęć emigracji/emigracji politycznej. Autorka posiada predyspozycje do prowadzenia pracy naukowej, ale sama rozprawa doktorska pod względem metodologicznym, a szczególnie merytorycznym, w obecnej postaci nie wiele wnosi nowego do dotychczasowego stanu wiedzy. Jej problematyka w niewielkim zakresie dotyczy współczesnej białoruskiej emigracji politycznej. Główne rozważania koncentrują się wokół problematyki białoruskiej opozycji politycznej oraz diaspory białoruskiej na świecie. Ale nawet te rozważania nie wzbogacają znacząco naszego stanu wiedzy. Gdyby była możliwość jej poprawy, jej finalizacja wymagałaby jeszcze długotrwałych i żmudnych badań. Chciałbym podkreślić, iż sam projekt badawczy miał bardzo duży potencjał poznawczy, który nie został jednak wykorzystany. Był to także projekt niezwykle ambitny, wymagający pełnego zaangażowania się w prowadzone badania. Obecna literatura przedmiotu nie dostarczy nam odpowiedzi na postawione pytania badawcze, należało się skoncentrować się na prowadzeniu badań jakościowych, wymagających czasu i poświęcenia. Także sam temat rozprawy doktorskiej został źle sformułowany, a struktura pracy doktorskiej nie odpowiadała założonym celom badawczym. Z przykrością muszę stwierdzić, iż recenzowana rozprawa doktorska nie spełnia wymogów określonych w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowym i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (w związku z art.179 ust.1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę- Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce, Dz.U. Poz.1669),

stąd też wyrażam negatywną opinię o dopuszczeniu jej do kolejnych etapów postępowania o nadanie stopnia doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki o polityce i administracji.

A. Czooła